

Przełożyła Magdalena Brągiel

Kilka słów o tomie *U źródeł podróży* Dejana Bogojevicia

Pisząc przedmowę do antologii haiku bałkańskiego *Knots*, która w języku angielskim została wydana w Słowenii¹ w 1999 roku, zatytułowałem ją *Od ruchu do literatury*². Zamiarem redaktora i autora tomu, nastawionego na jakość utworów, a nie na ilość prezentowanych tekstów, było torowanie bałkańskiemu haiku drogi do literatury oraz otwarcie dla niego jej drzwi. Podobne intencje towarzyszyły Bogojevicio- wi już wcześniej – dawano się to zaobserwować przy okazji wydania zbioru *Nowenny haiku* w 1993 roku. Już wtedy (i tak jest do tej pory) wyróżniał się on koncepcją literacką i wykraczał daleko poza panujące standardy, które można by określić mianem populistycznych. Z tego powodu napisanie przedmowy do książki *U źródeł podróży* Dejana Bogojevicia jest dla mnie wyjątkowym zaszczytem i swoistym spełnieniem marzeń, ponieważ – moim skromnym zdaniem – czytelnik otrzymał do rąk pierwszy w literaturze serbskiej wartościowy zbiór haiku. Bogojević wydobył na światło dzienne specyficzny, a zarazem rdzenny sposób wyrazu tej literatury oraz nadał haiku właściwą w niej rangę. Jest to ogromny krok naprzód zarówno wobec ideologizacji oraz „masowej produkcji” haiku, jak i formalnego epigonizmu w stosunku do literatury japońskiej, która zawłaszczyła niemal zupełnie ten gatunek literacki. Warto podkreślić, że Dejan Bogojević jest doskonale zorientowany w meandrach haiku. Autor antologii zebrał siły, żeby stworzyć własną wizję haiku oraz przedstawić ją w indywidualny sposób. Dejan Bogojević ma do powiedzenia coś, co odróżnia twórcę od epigona. Dzięki niemu haiku w języku serbskim okazało się wydarzeniem na światową skalę. Stało się to zanim analogiczne rezultaty udało się osiągnąć armii zdyscyplinowanych poetów angloamerykańskich i ich naśladowcom w innych językach.

U źródeł podróży jest kamieniem węgielnym i skrzyżowaniem dróg serbskiego haiku, które staje się częścią światowego dziedzictwa literatury. Dzieje się tak nie dlatego, że antologia podąża za jakimś nowoczesnym konceptem, ideologią (ideologia i poezja nie mogą iść w parze), ale właśnie ze względu na wysoką jakość, siłę i sposób wyrazu. *U źródeł podróży* nie zawdzięcza swojej wartości ani dość powszechnemu dążeniu do realizacji tego celu (wyraża się ono w wielu haiku, a przede wszystkim w „międzynarodowym” haiku amerykańskim), ani czynnikiem zewnętrznym. Źródłem wartości zbioru

¹ *Knots – An Antology of Southeastern European Haiku Poetry*, pod red. D. Anakieva, J. Kaciana, Tolmin 1999.

² D. Anakiev, *From movement to literature*, op. cit..

jest to, że umieszczone w nim utwory powstawały jako literatura narodowa. Dzięki temu Dejan Bogojewić zasłużył sobie na miejsce pośród poetów, takich jak Tomas Tranströmer, którym nie brakowało skromności i pracowitości, aby w pełni poświęcić się haiku i opanować do perfekcji ten gatunek literacki oraz przekształcić go w indywidualną formę wyrazu. Tak długo czekaliśmy! Od Crnjanskiego aż do dzisiaj!

Skrzyżowania są miejscami, w których podmiot myślący zatrzymuje się w celu poszukiwania nowych sensów i kierunków literackich. Stwarzają także okazję, która sprzyja temu, żeby popatrzeć wstecz, przemyśleć utrwalone już treści, ukierunkować przyszłość dzięki potencjałowi przeszłości. Podczas takich bliskich spotkań obie wpływają na siebie wzajemnie. Zdarza się niekiedy, że to, co minione, podporządkowuje sobie to, co przyszłe – a czasami bywa na odwrót. Często jednak pozwalamy, aby to przeszłość prowadziła nas za rękę, mimo że prawdziwa przyszłość stwarza się wciąż na nowo, niesie ze sobą innowacyjne sensy, nieoczekiwanie rodzi kolejne kierunki artystyczne.

Zbiór haiku Dejana Bogojewicia, który oddajemy do rąk czytelnika, jest punktem zwrotnym w tradycji serbskiego haiku. To od tego tomu zaczyna się przyszłość. Dzięki wnikliwemu spojrzeniu poetyckiemu autorowi zbioru udało się odnaleźć nową drogę, ominąć kulturowe i ideologiczne rafy, zostawić za sobą jakiegokolwiek przejawy epigonizmu jako zamknięty już rozdział przeszłości. *U źródeł podróży* jest zbiorem poezji autentycznej, która rewolucjonizuje miejsce haiku w poezji serbskiej, przemieszczając je z marginesu do samego centrum.

Uważny czytelnik, który przyjrzy się wspomnianej książce z bliska, doświadczy podczas jej lektury wiele przyjemności. Zwróćmy uwagę na zasygnalizowaną w tytułach haiku tematykę, której rozpoznanie proponuje odbiorcy autor: *Wiersz, Sen, Dzień ucieczki, Topielec, Wulkan, Cień Wyspa Margit, Most Erżebet, Brzeg Dunaju, Twierdza w Budzie, Parlament, Pomnik, Północ, Szkielet, Palce, Wieczór literacki, Salon, Pustka, Statek, Żniwa, Burdel, Proteza, Odbicie, (Biała) droga, Spojrzenie, Rytm, Inwalida, Nóż, Światłość, Echo, Woda, Mury, Południe, Pożądanie, Cisza, Korzeń, Zieleń, Powrót, Krzyż, Żagle, Kobieta, Serce, Motyl, Ona/On, Wieczność, Widmo, Połtota, Uśmiechy, (Pierwsza) Łza, Kopiec, Dzień, Migotania, Siła, Cieśnina*. Łatwo zauważyć nie tylko odchodzenie twórcy od klasycznej tematyki haiku, lecz także całkowite utożsamienie się autora z nowoczesnym, a jednocześnie rodzimym podmiotem lirycznym. Co więcej, jesteśmy w stanie stwierdzić szerokie spektrum zainteresowań poety, który śmiało wykracza poza gatunkowe czy lokalno-etniczne określenia. Świadczy to o tym, że haiku w rękę Dejana Bogojewicia jest silną i uniwersalną bronią wyrazu poetyckiego i dzięki temu nie może zostać ograniczone do jakiegokolwiek kodu ideologicznego.

W prezentowanym zbiorze odnajdziemy szeroki wachlarz tematów, treści i form, poczynając od utworów satyrycznych (*Wieczór literacki*), na tekstach pisanych w poruszającej poetyce spowiedzi i wyznania kończąc. Tych ostatnich jest najwięcej. Wiele z tych haiku jest świadectwem nowego miejsca i odmiennego sposobu ekspresji podmiotu lirycznego w stosunku do jego tradycyjnego usytuowania i stylu wyrazu. Wiersz tytułowy to jeden z przykładów tej zmiany:

„wracam –
mój cień jest
źródłem podróżnika”

Możemy zauważyć, jak tradycyjna tematyka haiku, jaką jest podróżowanie, zostaje wydarta ze szponów banalności i tysięcznych powtórzeń znanych motywów (klisz): „ja” liryczne pojawia się tu pod postacią cienia, a miejsce odbywanej podróży jest przeniesione ze świata fizycznego w świat początku, zarania.

„północ
neonowa reklama
oświetli ślepie psa”.

Porównując powyższy wiersz z innymi utworami, w których pojawia się motyw odbijania się świata w psich ślepiach, zauważamy, jak bardzo niekonwencjonalnym, brutalnie bezpośrednim poetą jest Dejan Bogojewić. Z jego utworów wyłania się głęboki i symboliczny obraz rzeczywistości. Identyczną świeżością i szczerością odznaczają się kolejne wiersze:

„kamienny most
głęboko w nas
wyłania się światłość”

„spomiędzy dwóch borów
grzmi echo dzwonów jak
statua jeźdźca”

W pierwszym z zaprezentowanych haiku przedstawiony jest klasyczny (impresjonistyczny) pejzaż mostu i wschodu słońca, który staje się pełnym energii obrazem ekspresjonistycznym. Natomiast w drugim utworze możemy dostrzec, jak autor przeistacza metaliczny dźwięk w figurę jeźdźca, którego umiejscawia w centrum pejzażu. Inwencja twórcza Dejana Bogojewicia wywiera ogromne wrażenie! Utwory poety wyróżniają się oryginalnością motywów – takich jak szkielet jaskółki – i ich jasnymi asocjacjami, na przykład:

„pierwsze płatki śniegu
wyprężnięty pas od
zieleni”

oraz poetyckim nowatorstwem w zastosowaniu przymiotników, które zmieniają konwencjonalne dotąd znaczenie rzeczownika, przykładowo:

„ciepła ziemia
powolne noce
po powrocie”.

Chociaż wielu sympatykom haiku poezja Bogojewicia będzie przypominała raczej wyższą matematykę (poezja w gruncie rzeczy nią jest), przekonuje ona jednak do siebie uderzającą szczerością. Wiarygodność poetyckiego przekazu *U źródeł podróży* nie budzi najmniejszych wątpliwości. Dejan Bogojewić wyrzekł się wątpliwego i egoistycznego

określania się mianem „mistrza zen”, o utożsamieniu się z którym od dawna śnił naiwni autorzy haiku (arogancko obnoszący się ze swoją próżnością). Metoda, która pozwała Bogojewiciowi na kontynuację tradycji haiku, uwyrażnia się w dwudzielnej strukturze wierszy (juktapozycję, czyli tak zwaną wewnętrzną metaforę poeta osiąga najczęściej za pomocą znaków interpunkcyjnych) i w zastosowaniu słów – symboli (słów kluczowych). Innymi słowy Dejan Bogojewić idzie śladem metaforycznej natury poezji haiku, tworzy ją na swój sposób, a jednocześnie bez jakichkolwiek uprzedzeń korzysta z „zachodnich” i „wschodnich” figur poetyckich.

Osoba świadoma możliwości poezji haiku (zarówno rodzimej, jak i zagranicznej), może niepokoić się o losy nowych zjawisk poetyckich i sposób, w jaki zostaną one przyjęte. Żałuję, że zbioru Dejana Bogojewicia nie doczekał Živan Živković, krytyk zajmujący się literaturą haiku, autor pierwszej wydanej u nas, rozbudowanej książki krytycznoliterackiej na temat haiku³. Jestem przekonany, że *U źródeł podróży* zajmuje ważną pozycję w literaturze serbskiej. Mam również nadzieję, że wyjątkowość haiku Bogojewicia wzbudzi zainteresowanie i zaowocuje powstaniem większej ilości tego typu poezji, a także narodzinami nowych możliwości jej interpretowania, zarówno krytycznoliterackiego, jak i autorskiego.

³ Ž. Živković, *Gost sa istoka-ogledi o haiku poeziji*, Niš 1996.